

Krzysztof Cugowski, Przewoźnik

Mrok
Jest gęstszy niż mgła
Niż wody Styksu czerni
Tak
Nie zaznasz tu dnia
Lecz przyzwyczaisz się

W ciemności słycać każdy szept
W nicości pustka wszystkim jest

Masz
Monetę czy nie
Za śmiertodajny kurs
Masz
To nie będzie źle
Za życia było już
Wiosłujesz ty
Ja trzymam ster
Zanim coś powiesz
Pomyśl wpierw

Nie odstanie się nic
Zimna woda tej krwi
Już nie da rady zmyć
Powalcz i w siebie spójrz
I zobaczysz co zrobione
Nie odstanie się nic
Nie ma leków na sen co odcinają myśl
Zawsze łatwiej jest tłuc
Zamiast składać potłuczone

Strach
Doradca to zły
Umie zapętlić czas
Strach
Co z tego, że mdli
Mych nie odwróci tras

W ciemności słycać każdy szept
W nicości pustka wszystkim jest
Wiosłujesz ty, ja trzymam ster
Zanim coś powiesz
Pomyśl wpierw

W ciemności słycać każdy szept
W nicości pustka wszystkim jest
Wiosłujesz ty
Ja trzymam ster
Zanim coś powiesz
Pomyśl wpierw